

Pomorcy na pograniczu rosyjsko-norweskim

Procesy etnopolityczne wybrzeża Morza Białego i Morza Barentsa a integralność terytorialna Federacji Rosyjskiej

Choć ludność słowiańska stanowi przeważającą część ludności współczesnej Federacji Rosyjskiej, na wielu obszarach peryferyjnych eurazjatyckiego mocarstwa większość mieszkańców stanowią przedstawiciele mniejszości etnicznych. Choć pobieżna lektura wyników ostatniego rosyjskiego spisu powszechnego z 2010 r. może sugerować, że Rosja współczesna jest państwem jeśli nie monoetnicznym, to przynajmniej zdominowanym przez etnicznych Rosjan¹, znaczenie rdzennych narodowości zamieszkujących bezkresne przestrzenie rozciągające się od wybrzeży Morza Bałtyckiego aż po Sachalin jest znacznie większe, niż wynikałoby to z bezrefleksyjnego spojrzenia na dane statystyczne. Mniejszościowe, nierosyjskie grupy etniczne zamieszkują (a często stanowią dominującą część ludności) na znacznej części terytoriów pogranicza współczesnej Federacji Rosyjskiej, mających szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia interesów strategicznych państwa. Dzisiejsza Rosja jest w istocie niezwykle złożoną przestrzenią etnokulturową, swoistą mozaiką rozmaitych narodowości, etnosów, grup subetnicznych, plemion, klanów, wyznań i tradycji. Dominacja liczebna i kulturowa Słowian Wschodnich jest bezsporna w centralnej części państwa, stanowiącej geograficzne jądro historycznego imperium, lecz obszary peryferyjne mocarstwa cechuje nadzwyczajna heterogeniczność etniczna i kulturowa².

Choć Federacja Rosyjska jest dziś państwem postimperialnym, jej struktura terytorialna i etnokulturowa ma wiele cech charakterystycznych dla klasycznego modelu imperialnego. Najbardziej charakterystyczną spośród nich jest wyraźny dualizm mię-

¹ *Itogi vsrossijskoj perepisi naseleniâ – Nacional'nyj sostav naseleniâ rossijskoj Federacii*, http://www.perepis-2010.ru/results_of_the_census/rg-14-12.doc, odczyt z dn. 16.09. 2013.

² *Narody Rossii. Atlas kul'tur i religii*, Moskwa 2009.

dzy centrum a peryferiami. Napięcia etnopolityczne należy uznać za najpoważniejsze dziś zagrożenie. Bez najmniejszej przesady można dziś stwierdzić, że utrzymanie przez Rosję pozycji mocarstwa światowego jest możliwe tylko wówczas, gdy władze w Moskwie zdołają wypracować strategię etnopolityczną, która umożliwiłaby harmonijne współistnienie licznych grup narodowościowych w ramach wspólnej wielkiej przestrzeni. Nieumiejętna polityka federalnego centrum wobec etnosów peryferii (choćby wyrażająca się w negowaniu ich odrębności czy próbach asymilacji) będzie skutkować intensyfikacją animozji na tle etnicznym, narastaniem cywilizacyjnego wyobcowania i wzrostem popularności nastrojów separatystycznych³.

Badacze procesów etnopolitycznych Eurazji bardzo często utożsamiają zagrożenia dla integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej z ruchami separatystycznymi na obszarze Kaukazu Północnego i Powołża. Trudno w istocie zaprzeczyć, że te właśnie obszary charakteryzują się wyjątkową złożonością etnokulturową, a potencjał niestabilności etnopolitycznej jest tam szczególnie wysoki⁴. Błędem byłoby jednak całkowite pominięcie w tym kontekście innych rosyjskich obszarów peryferyjnych – przede wszystkim Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu.

Autor niniejszego studium pragnie zwrócić uwagę na mało znane polskiemu czytelnikowi problemy etnopolityczne obszaru Morza Białego i Morza Barentsa. W polskich opracowaniach naukowych i analitycznych pogranicze rosyjsko-norweskie nie jest uznawane za obszar potencjalnej niestabilności politycznej czy też poważnych problemów etnicznych. Temat idei separatyzmu etnicznego wydaje się całkowicie nieobecny w literaturze krajowej.

Pomorcy – odrębny etnos czy grupa etnograficzna?

Procesy etnopolityczne zachodzące na ogromnych obszarach Rosyjskiej Północy są niezwykle złożone i pełne sprzeczności. Nie sposób opisać ich rzetelnie, jeśli pominię się zjawisko odrodzenia narodowego Pomorców – niewielkiej grupy o niejednoznacznym statusie etnologicznym, która zamieszkuje na obszarze wybrzeża Morza Białego oraz Morza Barentsa. Choć według spisu powszechnego z 2010 r. narodowość pomorską zadeklarowało jedynie 3113 osób (osiem lat wcześniej 6571 osób), tożsamość etniczna tego ludu zamieszkującego ziemie obwodu archangielskiego, obwodu murmańskiego i Karelii jest czymś znacznie więcej, niż jedynie sporem akademickim.

³ Zob. P.J. Sierdzan, *Postrzeganie Rosji przez pryzmat nostalgii imperialnej*, [w:] *Wizerunki międzynarodowe Rosji*, red. S. Bieleń, Warszawa 2011, s. 73–96.

⁴ Por. A. Wierzbicki, *Rosja: Etniczność i polityka*, Warszawa 2010.

Pomorcy są potomkami dawnych mieszkańców Rusi Nowogrodzkiej, którzy od XII w. osiedlali się na ziemiach Dalekiej Północy – początkowo na południowym brzegu Morza Białego, potem także na Wyspach Sołowieckich, Półwyspie Kolskim, wybrzeżu Morza Barentsa oraz mórz syberyjskich. Trudnili się rybołówstwem, handlem morskim i sztuknictwem. Znakomicie opanowali sztukę żeglarstwa i nawigacji – na swych żaglowo-wiosłowych łodziach zwanych koczami dotarli do podbiegunowych wysp (Kołgujew, Nowa Ziemia, Svalbard), eksplorowali również północne wybrzeża Syberii. Ta grupa społeczno-etniczna wykształciła unikalną kulturę, organizację życia zbiorowego oraz sposób gospodarowania.

Pomorców charakteryzuje silna świadomość własnej odrębności. Spośród wszystkich czynników, które wywarły wpływ na proces etnogenezy tego północnego ludu, szczególnie istotne znaczenie wydają się mieć geografia i klimat. Zmagania z przepiękną, lecz surową, niegościnną i okrutną przyrodą Dalekiej Północy oraz eksploracja bezkresnych mórz arktycznych w ogromnym stopniu ukształtowały charakter narodu i kulturę mieszkańców wybrzeża białomorskiego, których doświadczenia skrajnie różniły się od tych, które były udziałem ich sąsiadów z południa, trudniących się uprawą roli. Owa odmiennność trybu życia, sposobu gospodarowania i różnicy doświadczeń sprawiły, że Pomorcy zatracili poczucie więzi i wspólnej tożsamości zbiorowej, która niegdyś łączyła ich z chłopami z Rusi Nowogrodzkiej⁵. Należy w tym momencie zaznaczyć, że mieszkańcy wybrzeża Morza Białego niechętnie zawierali związki małżeńskie z przedstawicielami słowiańskiej ludności trudniącej się uprawą roli, powszechne były natomiast mieszane małżeństwa Pomorców i ludzi północy z ugrofińskich plemion Komiaków, Karelów, Wepsów i Finów oraz zachodniosyberyjskich Nieńców (Samojedów)⁶.

Badacze kultury Pomorców zwracają uwagę na fakt, że niegościnnie klimat Dalekiej Północy, skrajnie trudne warunki życia na arktycznym wybrzeżu oraz wymuszone przez podróznictwo tryb życia długotrwałe rozłąki kupców i rybaków z ich rodzinami, podobnie jak wymuszane przez cykl polarnej przyrody długotrwałe okresy intensywnej pracy, które przychodziły na zmianę bezczynności były czynnikami, które odcisnęły silne piętno na charakterze narodowym Pomorców. Cechami osobowości sprzyjającymi przetrwaniu na niegościnniej przestrzeni arktycznych wybrzeży były niezłomność, bezkompromisowość, zdecydowanie i męstwo. Zahartowani w nierównych zmaganiach z potęgą przyrody Dalekiej Północy, Pomorcy stali się ludem nieprzystępnych, dumnych, miłujących wolność żeglarzy, odkrywców i pionierów eksploracji dziewiczych łądów⁷.

⁵ Ū.F. Lukin, *Russkie pomory*. Moskwa 2011, s. 3–4.

⁶ Zob. *Pomorje. Predannyj etnogenez*, Moskwa 2013.

⁷ Ibidem, Por. T.A. Bernštam, *Pomorje: formirovanie grupy i sistemy hozajstva*, Leningrad 1978, s. 167.

Tak jak w przypadku wielu innych grup etnicznych i subetnicznych, etnonim „Pomorcy” związany jest zarówno z zamieszkiwanym terytorium (mianem Pomoria – Pomorza określano część wybrzeża Morza Białego, rozciągającą się od rzeki Onega aż po miasto Kem), jak też i z podstawową formą działalności gospodarczej. Etonim ten nie jest rzeczownikiem pospolitym oznaczającym mieszkańca wybrzeża – nie sposób doszukać się przykładów stosowania podobnych terminów na określenie mieszkańców innych nadmorskich regionów Rosji⁸.

Pomorcy do dziś mówią unikalnym dialektem języka rosyjskiego (*pomorskiy govor*), który charakteryzuje specyficzna wymowa (np. wymawianie nieakcentowanej głoski „o”), liczne archaizmy pozostałe z nowogrodzkiej mowy staroruskiej oraz wielość zapożyczeń z języków ugrofińskich i skandynawskich.

Ważnym doświadczeniem kulturotwórczym dla wspólnoty Pomorców były kontakty handlowe z Norwegami z miast Vardo, Hammerfest i Tromso. Wymiana towarów miała charakter barterowy i była bardzo korzystna dla obu stron. Pomorcy wymieniali nadwyżki zboża i mąkę na norweskie flądry, dorsze i łososie⁹. Wymiana towarów między kupcami z obu regionów dokonywała się na Półwyspie Varanger i wyspach archipelagu Svalbard w okresie dnia polarnego. Handel pociągał za sobą dyfuzję wzorów kultury.

Około połowy XVIII w. na obszarze wybrzeża Morza Białego i Morza Barentsa wytworzył się język pidżynowy¹⁰ określany jako *russenorsk* lub *Moja pà tvoja*, który używany był w handlu między pomorskimi i norweskimi kupcami. Językoznawcy zarejestrowali około 400 słów występujących w tym języku, posiadającym szczątkową gramatykę i uproszczoną fonetykę; szacuje się, że 50% leksyki martwego już dziś *russenorsk* pochodziło z języka norweskiego, 40% z rosyjskiego, a kolejne 10% to zapożyczenia z angielskiego, niderlandzkiego, niemieckiego, fińskiego i samskiego¹¹. Bardzo często słowa pochodzenia norweskiego miały rosyjskie przyrostki i odwrotnie. Użytkownicy języka *russenorsk* byli nieświadomi jego istnienia jako odrębnego systemu leksykalnego. Kupcy norwescy byli przekonani, że mówią po rosyjsku, Pomorcy sądzili zaś, że posługują się norweskim. Wraz z początkiem pierwszej wojny światowej, gdy niemieckie okręty wojenne zatapiały rosyjskie statki na Morzu Barentsa, Pomorcy przestali pływać do Norwegii. 1914 r. przyniósł koniec przeszło trzysetletniego handlu pomorsko-norweskiego, a język *russenorsk* zaniknął¹².

⁸ Por. *Pomorcy. Predannyj...*, s. 6–7.

⁹ Zob. *The Pomor Trade*, <http://www.ub.uit.no/northernlights/eng/pomor.htm>, odczyt z dn. 15.09. 2013.

¹⁰ Język pidżynowy jest uproszczonym systemem leksykalnym o uproszczonym słownictwie i gramatyce powstałym na bazie dwóch lub więcej języków.

¹¹ Zob. *Russenorsk*, <http://web.archive.org/web/20100206042518/http://www.pomor.no/rus/articles.php?conID=8>, odczyt z dn. 15.09. 2013.

¹² Zob. A. Rusinov, *Do you speak moja-po-tvoja*, „Żurnal Sankt-Peterburgskij universitet” 1997, nr 1.

Pomorcy odczuwali bardzo silną więź duchową z żywiołem wody. Za sprawą rzek i mórz mieszkańcy Dalekiej Północy mogli zaspokoić swoje pragnienie i głód. Potężny, nieokiełznany żywioł przynosił nie tylko życie, ale również śmierć. Pomorscy żeglarze, kupcy i rybacy spędzali na koczach więcej czasu, niż na stałym lądzie. Woda nabrała dla Pomorców znamion *sacrum* – misterium trwogi i fascynacji¹³. Z morzami, rzekami i jeziorami związane są mity, legendy, wierzenia, obrzędy i tradycyjna magia północnego ludu. Sakralizacja żywiołu sprawiła, że wśród Pomorców pojawił się katalog zachowań tabuizowanych, do których należało wylewanie nieczystości i wyrzucanie śmieci do wody¹⁴.

W harmonii z tradycyjnymi wierzeniami sakralizującymi wodę pozostaje staroprawosławie, któremu Pomorcy pozostali wierni po reformach patriarchy Nikona z 1666 r. Najistotniejszymi ośrodkami starego obrzędu były w XVII w. Klasztor Sołowiecki i Pustelnia Wygowska. Niechęć do podporządkowania się reformie liturgicznej była wyrazem buntowniczego, niepokornego etosu Pomorców, tradycyjnie niechętnych oficjalnym instytucjom Cerkwi i państwa¹⁵.

Kim są Pomorcy? Czy są grupą etnograficzną, subetnosem w obrębie narodu rosyjskiego czy też odrębną grupą etniczną? Spór o tożsamość mieszkańców wybrzeża Morza Białego i Morza Barentsa toczy się dziś nie tylko w zaciszu katedr etnologii na uniwersytetach północnej Rosji. Tak zwana „kwestia pomorska” stała się dziś problemem politycznym.

Władze Federacji Rosyjskiej odmawiają Pomorcóm statusu odrębnego etnosu, uznając ich za grupę etnograficzną – białomorskich Rosjan, posługujących się odrębnym dialektem i kultywującym lokalne tradycje. Działacze organizacji związanych z ideą pomorskiego odrodzenia narodowego kwestionują ten punkt widzenia – prowadzą walkę o przyznanie mieszkańcom pogranicza rosyjsko-norweskiego statusu identycznego z tym, który dziś posiadają „małe rdzenne ludy Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu”.

Małe rdzenne ludy Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu to w dzisiejszej Rosji kategoria nie tylko etnograficzna, lecz także polityczno-prawna. Grupy etniczne, którym przyznano powyższy status uznawane są za zagrożone dezintegracją i utratą własnej tożsamości etnicznej i lingwistycznej. Z tego tytułu przysługują im pewne przywileje oraz szczególna ochrona.

Status rdzennych małych ludom Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu Federacji Rosyjskiej (w skrócie zwanych „małymi narodami Północy”) przysługuje wspólnie

¹³ Por. R. Otto, *Świętość: elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych*, Wrocław 1993.

¹⁴ Ū. Lukin, *Ruskie pomory...*, dz.cyt., s. 5.

¹⁵ *Ibidem*, s. 6.

tom etnicznym liczącym poniżej 50 tys. przedstawicieli, zamieszkujących na ziemiach swoich przodków na rosyjskiej Północy, Syberii i Dalekim Wschodzie, które kultywują tradycyjny sposób życia i gospodarowania¹⁶. Zgodnie z rosyjskim prawem chronione są zarówno wartości naturalne (terytoria, na których żyją rdzenne narody), jak też i kulturowe (tradycyjny sposób życia i gospodarowania opisywanych ludów).

Terytoria rdzennych ludów północy są chronione prawnie na podobnej zasadzie, jak rezerваты przyrody i parki narodowe. Na terenach tych zakazane jest przeobrażanie przyrody i eksploatacja surowców naturalnych metodami przemysłowymi.

Grupy etniczne posiadające status małych rdzennych ludów Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu są w ustawie wyliczone enumeratywnie¹⁷, podobnie jak i obszary uznane za terytoria tradycyjnego wykorzystania zasobów przyrody¹⁸. Na liście narodowości objętych szczególną ochroną prawną próżno jednak szukać Pomorców.

Pomorskie odrodzenie narodowe w Rosji współczesnej

Pomorska tożsamość narodowa po rewolucji październikowej na całe dziesięciolecie uległa zapomnieniu. Ludność wybrzeża białomorskiego uznawano za grupę etnograficzną w ramach etnosu rosyjskiego. Prowadzono badania etnologiczne nad kulturą i tradycją Pomorców, doceniając ich wyjątkowość i nie negując pewnej specyfiki kulturowej, lecz nikt nie zadawał pytań o odrębność etniczną opisywanej grupy.

W latach 90. XX w. nastąpił renesans zainteresowania historią i tradycją Pomorców. Niektórzy badacze skłaniali się ku tezie, zgodnie z którą lud zamieszkujący Daleką Północ Federacji Rosyjskiej jest w istocie odrębną grupą etniczną, która znalazła się na obszarze Imperium Rosyjskiego w drodze podboju i stopniowo traciła własną tożsamość w wyniku praktyk brutalnego wynarodowienia.

Zwolennikiem takiej wizji historią Pomorców i zarazem jednym z czołowych ideologów odrodzenia narodowego był profesor Archangielskiego Instytutu Pedagogicz-

¹⁶ Zob. *Federal'nyj zakon ot 20.07.2000 „ob obščih principah organizacii korenyh maločislennyh narodov Severa, Sibirii i Dal'nego Vostoka Rossijskoj Federacii*.

¹⁷ Status rdzennych małych narodów Północy, Syberii i Dalekiego Wschodu posiadają dziś Aleuci, Alutorzy, Wepsowie, Dołganie, Itelmeni, Kamczadałowie, Kerekowie, Ketowie, Koriacy, Kumandyjczycy, Mansowie, Nanajowie, Nnganasanie, Negidalowie, Nieńcy, Niwchowowie, Orokowowie, Samowie, Selkupowie, Sojoci, Tazowie, Telengici, Teleuci, Tofalarzy, Tubalarzy, Tuwijczycy, Udegejczycy, Ulczowie, Chantowie, Czelkanie, Czuwańcy, Czucze, Czulumowie, Szorowie, Ewenkowowie, Ewenni, Eńcy, Eskimosi i Jukagirzy. Zob. *Rasporáženie Pravitel'stva RF ot 17.04.2006 No 536 Ob. Učreždenii perečnâ korenyh maločislennyh narodov Sibirii, Severa i Del'nego Vostoka Rossijskoj Federacii*.

¹⁸ *Zakon RF „o teritorii tradicionnogo prirodopol'zovanii korenyh maločislennyh narodov Cevera, Sibiri i Dal'nego Vostoka Rossijskoj Federacii ot 7 mad 2001*.

nego i członek Rosyjskiej Akademii Nauk Władimir Nikołajewicz Bułatow. Uczony ten stworzył teorię, zgodnie z którą białomorskie Pomorie było odrębną od Rusi krainą geograficzną, która została zaanektowana przez Moskwę. W rezultacie podboju mieszkańcy regionu, dumni Pomorcy, poddawani byli przez stulecia praktykom asymilacyjnym. Mimo tego tradycje uciskanego narodu, przekazywane z pokolenia na pokolenie, miały przetrwać do dnia dzisiejszego. Ciągłość tradycji miała umożliwić pomorskie odrodzenie narodowe¹⁹. Warto dodać, że Władimir Bułatow był wielkim zwolennikiem i propagatorem współpracy rosyjsko-norweskiej, wieloletnim prezesem stowarzyszenia „Rosja-Norwegia” i uczestnikiem licznych projektów naukowo-badawczych²⁰.

Niektórzy uczestnicy projektu pomorskiego odrodzenia narodowego wysuwali jednak jeszcze dalej idące tezy – uznawali, że Pomorcy nie są ludem słowiańskim, lecz ugrofińskim. W ramach ruchu funkcjonowało skrzydło nie kryjące swojej niechęci do państwowości i kultury rosyjskiej, silnie zorientowane na współpracę z państwami skandynawskimi oraz odwołujące się do idei separatyzmu²¹. Nurt ten jednak nigdy nie stał się dominującym.

Nurt pomorskiego odrodzenia etnicznego działał na rzecz zachowania kultury, języka, wiedzy i systemu wartości, zapewnienia etnosowi praw równych z innymi rdzennymi ludami północy oraz warunków rozwoju kultury materialnej i duchowej²².

Odrodzenie Pomorskie, najslynniejsza organizacja skupiająca przedstawicieli północnego ludu walczącego o prawo do samostanowienia, istnieje faktycznie od 1987 r., a oficjalnie zarejestrowane zostało w 1992 r. Od tego czasu prowadzi aktywną działalność edukacyjną, kulturalną i polityczną²³.

W 1991 roku działacze stowarzyszenia opublikowali w archangielskiej prasie oświadczenie, w którym wystąpili z żądaniem odejścia od „kolonialnej zależności obwodu archangielskiego od centrum”. Odezwa zawierała postulat, zgodnie z którym bogactwa naturalne Rosyjskiej Północy powinny należeć przede wszystkim do rdzennych ludów zamieszkujących te terytoria²⁴.

Działacze organizacji, wśród których największą sławę zdobył dziennikarz Iwan Mosiejew, domagali się również powołania do życia Republiki Pomorskiej wchodzą-

¹⁹ Zob. *Pomorskaâ encyklopediâ*, t. 1, red. V. Bulatov, Arhangelsk 2001.

²⁰ Zob. V. Bulatov, *Vladimir Nikolaevič*, http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_biography/14001/%D0%91%D1%83%D0%BB%D0%B0%D1%82%D0%BE%D0%B2, odczyt z dn. 17.09.2013.

²¹ Zob. D. Semušin, *Pomorskij vopros i russkaâ Arktika*, Moskva 2010.

²² Zob. Ū.F. Lukin, *Russkie Pomory...*

²³ M. Zadorin, *10 mifov o Pomorskom vozroždenii i ih oproverženie: pravovaâ perspektiva*, <http://www.gumilev-center.ru/10-mifov-o-pomorskom-vozrozhdenii-i-ikh-oproverzhenie-pravovaya-perspektiva/>, odczyt z dn. 17.09. 2013.

²⁴ Zob. *Pomorskoe vozroždenije*, „Gazeta Arhangel'sk”, 7.08.1991.

cej w skład Federacji Rosyjskiej na równych prawach z innymi podmiotami federacji o statusie republik narodowościowych.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły znaczną popularność problematyki pomorskiej w środowisku naukowym. Wzrost zainteresowania problematyką pomorskiej historii i kultury wpłynął na popularyzację idei autonomii kulturowej i politycznej wśród mieszkańców obwodu archangielskiego.

Od 2007 r. odbywają się międzyregionalne zjazdy Pomorców. Pierwszy z nich odbył się w 2007 r. w Archangielsku, drugi w 2009 r. we wsi Umba w obwodzie murmańskim, trzeci w 2010 r. w Bielomorsku, czwarty, jak dotąd największy i najgłośniejszy, ponownie w Archangielsku uznawanym za historyczną i duchową stolicę Pomorców²⁵. Podczas zjazdów odbywają się wystąpienia uczonych poświęcone historii, kulturze i tradycji ludu oraz przyjmowane są dokumenty i postulaty wspólnoty.

W listopadzie 2011 r. powstało Stowarzyszenie Pomorców, w skład którego weszło kilka odrębnych wcześniej organizacji etnopolitycznych. Do najsłynniejszych inicjatyw kulturalnych podejmowanych przez ruch pomorskiego odrodzenia narodowego należy coroczny Pomorski Festiwal Kuchni Narodowej, jarmarki odbywające się w Archangielsku, Kemie i na Wyspach Sołowieckich oraz festiwal kulturalny odbywający się w norweskim mieście Vardo, uważanym za stolicę skandynawskich Pomorców²⁶.

Muzeum Pomorskie w Vardo na norweskim półwyspie Varanger uważane jest obecnie za największy ośrodek muzealny poświęcony problematyce pomorskiej. W jego organizacji brali udział zarówno norwescy, jak i rosyjscy Pomorcy²⁷.

Znaczne kontrowersje wywołuje wsparcie państwa norweskiego dla odrodzenia narodowego Pomorców. W nauce norweskiej (przede wszystkim na uniwersytecie w Tromsø) aktywnie rozwija się termin Pomor Zone (strefy pomorskiej), pod którym to pojęciem rozumiane jest pogranicze rosyjsko-norweskie, rozumiane jako wspólna przestrzeń kulturowa. Różne programy współpracy transgranicznej na obszarze wybrzeża Morza Barentsa są hojnie wspierane przez rząd norweski²⁸.

Najsłynniejszym norweskim animatorem rosyjsko-norweskiej współpracy transgranicznej w Regionie Barentsa i zarazem sympatykiem starań Pomorców o autonomię jest były minister obrony, a następnie spraw zagranicznych Thorvald Stoltenberg. Za swoje działania na rzecz rozwoju kulturalnego regionu wspólnota Pomorców

²⁵ IV S'ezd pomorov 17 sentâbrâ 2011 goda, Arhangel'sk, <http://www.pomorcpp.org/news/print.html?id=3608>, odczyt z dn. 17.09.2013.

²⁶ Zob. I. Moseev, *Pomorskij vopros v soznanii arhangel'skoj obščestvennosti*, <http://www.gumilev-center.ru/pomorskijj-vopros-v-soznanii-arkhangelskojj-obshhestvennosti/>, odczyt z dn. 17.09.2013.

²⁷ Zob. *Pomormuseet i Vardo*, <http://www.pomor.no/>, odczyt z dn. 17.09.2013.

²⁸ Barents 2020. Oslo, September 2006. URL: <http://www.regjeringen.no/upload/UD/Vedlegg/barents2020e.pdf>, odczyt z dn. 16.01.2011.

obwodu archangielskiego przyznała norweskiemu politykowi tytuł „honorowego Pomorca”²⁹.

Czy współcześni Pomorcy są wspólnotą wyobrażoną?

Współcześni Pomorcy są niewielką grupą społeczną. Ich łączną liczbę można porównać z liczbą mieszkańców niewielkiej miejscowości. Tym niemniej ta mała grupa o spornym statusie etnograficznym odgrywa dziś w rosyjskim dyskursie etnopolitycznym i geostrategicznym rolę wielokrotnie większą, niż wskazywałyby na to procentowy udział Pomorców w strukturze etnicznej rosyjskiej Dalekiej Północy.

Czym można wytłumaczyć poruszenie, jakie aspiracje niewielkiej północnej grupy etnograficznej wywołują w rosyjskim świecie naukowym i środkach masowego przekazu? Jakie zagrożenie dla integralności terytorialnej największego państwa świata może stanowić około 3000 ludzi? Zewnętrzny obserwator może odnieść wrażenie, że „kwestia pomorska” budzi zainteresowanie nieproporcjonalne do skali samego zjawiska.

Pomorskie odrodzenie narodowe należy jednak rozpatrywać w kontekście debaty na temat rosyjskiego federalizmu. Przeszło 20 lat po upadku Związku Radzieckiego tożsamość nowej Rosji nadal jest *in statu nascendi*. Nie wiadomo, czy władze postimperialnej federacji przyjmą ostatecznie kurs na budowę scentralizowanego państwa etnicznych Rosjan, którzy stopniowo asymilować będą lokalne kultury, czy też zwycięży projekt polietnicznej, wielokulturowej formy państwowości. Trudno oszacować, który światopogląd obecnie wydaje się dominować. Skrajny nacjonalizm pozostaje zjawiskiem marginalnym, a poglądy ksenofobiczne wykluczone są z oficjalnej debaty publicznej. Niemniej jednak popularność myślenia etnocentrycznego (niekoniecznie w formie skrajnej) wydaje się rosnać zarówno w społeczeństwie rosyjskim, jak i wśród elit politycznych różnych szczebli. Krytycy rosyjskiego nacjonalizmu podkreślają, że Rosja w swoich dziejach zawsze była państwem polietnicznym, a próba zbudowania konwencjonalnego państwa narodowego na miejscu dawnego imperium zakończyłaby się upadkiem państwowości, a być może także motywowaną etnicznie wojną domową na bezkresnych przestrzeniach Eurazji. Z drugiej strony nawet najbardziej zdecydowani zwolennicy modelu „rzeczywistej federacji”, zakładającej przyznanie wszystkim grupom etnicznym szerokiej autonomii zdają sobie sprawę z ryzyka, jakie dla państwowości rosyjskiej stanowi separatyzm etniczny.

„Kwestia pomorska” może zostać potraktowana jako swoisty „papierek lakmusowy” debaty na temat rosyjskiego federalizmu i roli etniczności w polityce. Dążenia

²⁹ Zob. „Barenc-papa” Torwald Stoltenberg podpisał v Arhangel'ske Pomorskoe sogleśenie, <http://www.regnum.ru/news/1375177.html>, odczyt z dn. 17.09.2013.

niewielkiego północnego ludu o prawo do samostanowienia wpisują się w kontekst renesansu etniczności na obszarze postradzieckim, który ma fundamentalne znaczenie dla sytuacji geopolitycznej w Eurazji.

W okresie gorbaczowowskiej *perestrojki* w ZSRR nastąpił renesans tożsamości etnicznych, który wkrótce przybrał postać równoległych zjawisk etniczacji polityki i polityzacji etniczności³⁰. W wielu przypadkach odrodzenie tożsamości etnicznych dotyczyło grup narodowościowych o wielusetletniej historii, tradycjach odrębnej państwowości oraz bogatym piśmiennictwie i kulturze. Dotyczyło to przede wszystkim tych narodów, których aspiracje nie mogły rozwinąć się w pełni w warunkach państwowości radzieckiej, zwłaszcza w okresie stalinowskim.

Zdarzało się jednak, że hasła odrodzenia narodowego stawały się instrumentem ruchów politycznych i ich liderów. W tym przypadku zapomniane idee i tożsamości połowicznie lub całkiem zasymilowanych etnosów były rewitalizowane lub konstruowane przez ambitnych ideologów, nierzadko niemających nic wspólnego z tradycjami, do których się odwoływali. Tego rodzaju działalność nosi znamiona oczywistej mistyfikacji i manipulacji świadomością zbiorową mieszkańców peryferyjnych regionów Federacji Rosyjskiej. Zdarza się, że konstruowanie tego rodzaju „tradycji wynalezionych” wspierane jest przez zewnętrzne siły geopolityczne. Za przykład może służyć chociażby cieszący się obecnie pewną popularnością ruch „Wolnej Ingermanlandii” na terenach historycznej Ingrii, którego działacze są etnicznymi Rosjanami i publikują swoje odezwy w języku rosyjskim, identyfikują się jednak przy tym ze Skandynawią i szwedzkimi projektami geopolitycznymi sprzed epoki Piotra Wielkiego, żądając zakończenia „obcej okupacji”³¹. Nie mniej kuriozalny charakter ma cieszący się wśród w całości allochtonicznej ludności obwodu kaliningradzkiego ruch odwołujący się do tradycji Prus Wschodnich i niemieckiej przeszłości regionu. Wyrazem tego rodzaju dążeń jest działalność zdelegalizowanej Bałtyckiej Partii Republikańskiej³².

W tym kontekście niejednoznaczny jest status takich fenomenów, jak czerkieskie odrodzenie narodowe (postulat „Wielkiej Czerkiesji”)³³, ruch panugrofiński (projekt „Wielkiej Finno-Ugrii”), czy też międzynarodowy ruch odwołujący się do idei panturkizmu. Opisywane ruchy polityczne odwołują się do rzeczywistych tradycji historycznych, które jednak nierzadko są falsyfikowane i mityzowane w taki sposób, by służyć partykularnym interesom określonych podmiotów politycznych. Wskazywać

³⁰ Por. *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań*, t. 1, red. T. Bodio, Warszawa 2010; *Przywództwo i elity polityczne w krajach WNP*, t. 2, red. T. Bodio, W. Jakubowski, Warszawa 2010.

³¹ Zob. *Informacyjny projekt Ingria Info*, <http://ingria.info/>, odczyt z dn. 17.09.2013.

³² Zob. *Baltijskaâ Respublikanskaâ Partiâ*, http://kaliningrad-eu-russian.blogspot.com/2011/12/blog-post_18.html, odczyt z dn. 17.09.2013.

³³ Zob. T. Bodio, P.J. Sieradzan, *Źródła nacjonalizmu czerkieskiego i jego konsekwencje polityczne*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2012, nr 2, odczyt z dn. 17.09.2013.

może na to aktywne wsparcie ośrodków zagranicznych (zarówno agend państwowych, jak i organizacji pozarządowych), jak i dla tych inicjatyw.

Przy wyjaśnianiu fenomenu renesansu etniczności bardzo pomocne wydają się koncepcje „wspólnoty wyobrażonej”³⁴ i „tradycji wynalezionej”³⁵. W istocie zmitologizowane wyobrażenia o heroicznej przeszłości lub męczeństwie narodu stają się fundamentem, na którym ideolodzy i działacze budują organizacje polityczne. Warto jednak zauważyć, że nie istnieje żaden probierz, za pomocą którego można byłoby odróżnić „prawdziwe” odrodzenie etniczne od „fałszywego”. Nawet doskonale zbadane przez historyków i archeologów dzieje wielkich narodów często stają się orężem używanym w bieżącej walce politycznej. Nie sposób wskazać choćby jednego narodu świata, którego historiografia nie byłaby pełna uproszczeń i mitów wykorzystywanych propagandowo. Można zatem bez wahania stwierdzić, że tradycja każdej wspólnoty politycznej przynajmniej w pewnym stopniu jest „tradycją wynalezionej”.

Zachowując dystans wobec prób ideologicznego wykorzystywania i instrumentalnego manipulowania tradycją, należy jednocześnie wystrzegać się pułapki sprowadzania wszystkich, często autentycznych i szczerych, aspiracji grup etnicznych jedynie do motywowanych geopolitycznie knoń obcych mocarstw.

Geopolityczny wymiar „kwestii pomorskiej”

W kontekście powyższych dylematów pomorskie odrodzenie narodowe musi budzić kontrowersje. Bogactwo i różnorodność tradycji Pomorców oraz unikalny charakter ich kultury nie budzi najmniejszych wątpliwości. Z drugiej strony należy zastanowić się nad tym, jakie czynniki sprawiły, że następuje dziś odrodzenie zapomnianej przez dziesięciolecia tożsamości niemal w pełni zasymilowanej grupy.

Istnieje grupa badaczy, którzy uważają dzisiejszy proces odrodzenia etniczności i kultury Pomorców za projekt polityczny wspierany przez ośrodki zewnętrzne, przede wszystkim przez władze Norwegii.

Do czołowych badaczy krytycznych wobec fenomenu współczesnego pomorskiego odrodzenia narodowego należy Dmitrij Siemuszyn, który uważa, że współcześni działacze identyfikujący się z tym ruchem nie mają nic wspólnego z historycznymi Pomorcami. Uczony dowodzi, że na terytoriach niegdyś zamieszkiwanych przez rybaków i żeglarzy nie ma już dziś ludności utożsamiającej się z kulturą historycznych Pomorców. Potomkowie dawnego ludu Dalekiej Północy mieli jego zdaniem w pełni zasymilować się z narodem rosyjskim. Jednocześnie w niektórych ośrodkach miejskich

³⁴ Zob. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997.

³⁵ Zob. E. Hobsbawm, T. Ranger [red.], *Tradycja wynalezionej*, Kraków 2008.

Rosyjskiej Północy (Archangielsk, Nowodwińsk, Siewierodwińsk) powstaje nowa, postmodernistyczna wersja tożsamości pomorskiej, luźno związana z silnie mitologizowaną tradycją historyczną.

W powyższej optyce „pomorskie odrodzenie narodowe” i współcześni „Pomorcy” nie mieliby zatem nic wspólnego z historycznym ludem Dalekiej Północy. Byłaby to raczej „wspólnota wyobrażona” opierająca swe dążenia na „tradycji wynalezionej” – nie rdzenna grupa etniczna, tylko postmodernistyczny miejski ruch etnoseparatystyczny. Przedstawiciele wielkomięskiej inteligencji miast północnej Rosji nie są, jak twierdzi autor, genealogicznie ani kulturowo związani z tradycją Pomorów. Pełne romantycznych mitów i uproszczeń wyobrażenia o miłujących wolność żeglarzach i zdobywcach północnych mórz, utrzymuje uczony, miałyby być fasadą, za którą skrywa się projekt etnoseparatystyczny wspierany przez władze Norwegii.

Krytycy pomorskiego ruchu narodowego twierdzą, że projekt ten wpisuje się w strategię geopolityczną rządu norweskiego, który zainicjował utworzenie transgranicznej strefy Euroarktycznego Regionu Morza Barentsa obejmującej terytoria północnych regionów Norwegii, Szwecji i Finlandii oraz Federacji Rosyjskiej³⁶. Zdaniem inicjatorów tego projektu, region ten stanowiłby nie tylko wspólnotę geograficzną i ekonomiczną, lecz także kulturową. Archangielsk miałby stać się intelektualną i duchową stolicą regionu, który nazywałby się odtąd nie „Rosyjska Północ”, lecz „Pomorie” lub „Region Barentsa”³⁷.

Zdaniem krytyków pomorskiego odrodzenia narodowego pojawienie się podczas spisu powszechnego 2002 r. ponad sześciu tysięcy przedstawicieli ludności miejskiej, którzy mieli zadeklarować pomorską tożsamość narodową, miało być rezultatem mitotwórstwa i kampanii propagandowej prowadzonej przez ideologów i działaczy inspirowanych przez rząd norweski³⁸.

Dmitrij Siemuszyn twierdzi, że współczesny miejski ruch pomorskiego odrodzenia narodowego jest inspirowaną przez ośrodki zagraniczne akcją mającą na celu dezintegrację rosyjskiej tożsamości narodowej mieszkańców Północy. Współcześni Pomorcy głoszą hasła odrębności etnicznej od Rosjan, domagają się przyznania im statusu małego rdzennego narodu Północy i podkreślają więzi łączące ich z Norwegami co, zdaniem historyka, ma być częścią strategii mającej na celu oderwanie ziem Pomorza od Rosji³⁹.

³⁶ *Barents Euro-Arctic Council*, <http://www.beac.st/in-English/Barents-Euro-Arctic-Council>, odczyt z dn. 17.09.2013.

³⁷ Zob. D. Semušin, *Pomorski vopros...*

³⁸ Ibidem.

³⁹ Zob. D. Semušin, *Barenc-region i ego apologety v Rossii*, <http://regnum.ru/news/1495177.html>, odczyt z dn. 17.09.2013.

W tym kontekście należy rozpatrywać głośną sprawę dziennikarza Iwana Mojsiejewa, dyrektora Pomorskiego Instytutu Rdzennych i Małych Narodów afiliowanego przy Północnym Arktycznym Uniwersytecie Federacji Rosyjskiej. Zasłużony dla współpracy rosyjsko-norweskiej aktywista pomorski został skazany w 2013 r. prawomocnym wyrokiem sądowym za ekstremizm i rozniecanie waśni narodowościowych. Inkryminowanych czynów miał się dopuścić w anonimowym komentarzu internetowym, w którym miał znieważać etnicznych Rosjan⁴⁰.

Wiele wskazuje na to, że w XXI w. bogata w surowce naturalne Arktyka stanie się przestrzenią nadzwyczaj bezkompromisowej i bezwzględnej rywalizacji mocarstw o wpływy geopolityczne. Niektórzy rosyjscy badacze uważają, że państwa Zachodu umyślnie podsycają nastroje separatystyczne na Rosyjskiej Północy, aby osłabić pozycję Rosji w regionie.

Spór o status etnograficzny Pomorców ma także tło gospodarcze. Uznanie tej grupy za rdzenny lud Północy zapewniłoby jej specjalne prawa, w tym ekonomiczne. Pomorcy, jako naród autochtoniczny, zyskaliby prawo do współdecydowania o losach własnej historycznej ojczyzny. Umożliwiło by im to ubieganie się o finansowe korzyści ze strony przedsiębiorstw eksploatujących surowce naturalne Arktyki czy wręcz blokowanie inwestycji stwarzających zagrożenie dla miejscowego ekosystemu i tradycyjnego sposobu życia. Nie trzeba dodawać, że z punktu widzenia korporacji energetycznych dążących do maksymalizacji zysków nawet kosztem przyrody i praw rdzennej ludności, takie rozwiązanie byłoby skrajnie niekorzystne.

Podsumowanie

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, jaki status etnograficzny powinien zostać przyznany Pomorcom. Obie strony sporu przedstawiają silne argumenty. Nie sposób zakwestionować tezy wysuwanej przez przedstawicieli ruchu pomorskiego odrodzenia narodowego, zgodnie z którą istnieje cały katalog fundamentalnych cech kulturowych, które wydziałają Pomorców spośród Rosjan, co przemawia za uznaniem ich za odrębny etnos. Z drugiej jednak strony jest dziś wielu Pomorców, którzy, świadomi własnej odrębności kulturowej, uważają swoją wspólnotę etnokulturową za integralną część etnosu rosyjskiego. Wydaje się, że istnieje możliwość wypracowania stanowiska kompromisowego między obydwoma poglądami.

Niestety, wiele wskazuje na to, że niewielki lud rosyjskiej Północy stał się instrumentem geopolitycznej rywalizacji państw Obszaru Barentsa. Rosjanie obawiają się, że świadomi swojej odrębności etnicznej Pomorcy mogą wysuwać coraz bardziej ra-

⁴⁰ Zob. T. Nilsen, *Ivan Moseev found guilty*, <http://barentsobserver.com/en/society/2013/03/ivan-moseev-found-guilty-01-03>, odczyt z dn. 17.09.2013.

dykalne postulaty – zażądać szerokiej autonomii, albo działać na rzecz oddzielenia tradycyjnie zamieszkiwanych przez siebie ziem od Rosji. Hipotetycznie można sobie wyobrazić w tym kontekście pomorski ruch separatystyczny (dążący do ustanowienia suwerennego państwa etnicznych Pomorców) oraz ruch irredentystyczny (stawiający sobie za cel przyłączenia Rosyjskiej Północy do Norwegii). Władze Norwegii z kolei bezsprzecznie sympatyzują z ideami pomorskiego odrodzenia narodowego, dostrzegając w mieszkańcach Obszaru Barentsa potencjalnych wyrazicieli interesu geopolitycznego własnego państwa.

„Kwestia pomorska” oraz wrzawa medialna, która jej towarzyszy, mają jednak również kontekst ekonomiczny. Wielkie przedsiębiorstwa eksploatujące bogactwa naturalne, w które obfituje Rosyjska Północ, nie są zainteresowane w tym, by ludy rdzenne zamieszkujące te terytoria posiadały szczególne prawa. Dążenie koncernów do maksymalizacji zysków jest nie do pogodzenia z prawem małych narodów do własnej tożsamości, na którą składa się również unikalna kultura materialna, w tym szczególnie postawa wobec natury i charakterystyczne, wypracowane przez stulecia sposoby gospodarowania.